

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Drak i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowem Miście.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowe Miasto-Pomorze.

ROK XVII

NOWEMIASTO-POMORZE, WTOREK, DNIA 9 MARCA 1937.

N — Nr. 29

Bolączki samorządu.

Zjazd przedstawicieli miast pomorskich w Brodnicy w dniu 15 lutego r. uwypuklił dużo bolączek, panujących w dziedzinie samorządu.

Wszystko przemawiało za tym, że samorząd już ma dochody niewystarczające i wyrażono obawę, że dochody te mają ulec dalszemu obniżeniu, bo to potrzebne jest rządowi dla zrealizowania jego ogólnej polityki gospodarczej. Jako jeden z obserwatorów stosunków w administracji samorządowej pragnę skreślić kilka skromnych uwag, które nasunęły mi się po zjeździe wóldarzy miast pomorskich.

Słusznie ubolewano nad tym, że gmina musi płać dodatek mieszkaniowy urzędnikom państwowym i nieraz taki dodatek pobiera jedna rodzina podwójnie, albowiem mąż i żona są naprzykład nauczycielami. Również spada na barki samorządu około 40 proc. całego budżetu administracyjnego na opiekę społeczną, a z powodu stałego obniżenia się koniunktury gospodarczej rok rocznie trzeba do budżetu wstawiać większe kwoty na zaspokojenie dużej masy stale wzrastającego bezrobocia. Dalej niesłusznie zobowiązuje się samorządy do utrzymywania aresztów, a obowiązek ten winien spaść na barki budżetu państwowego. Można by tu jeszcze wiele innych podobnych rzeczy przytoczyć.

Taka operacja powinna być oparta na przecznej kalkulacji, a nie lekkomyślnym optymizmie, wyrażającym się w uleganiu zasadzie, — że jakos to będzie. Nie można żądać od samorządu, aby związał koniec z końcem, skoro uzależnia się wpływy z podatków komunalnych od urzędów skarbowych, które nieraz kosztem właśnie tego samorządu łatają inne dziury w budżecie. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że dzielnice zachodnie partycypują w podatkach z lwią częścią do różnego rodzaju świadczeń, a w zamian za to tylko cząstkę odbierają, nieraz dzielwią część tego, co potrzebują dla powstrzymania prymitywnego zatrudnienia bezrobotnych.

Na dowód tego wystarczy wglądać do jakiejkolwiek statystyki, zestawionej przez „Fundusz Pracy lub Kredyt Budowlany“, a wywnioskuje się, że wszystkie zapomogi i pożyczki trafiają wszędzie, a najmniej do tak ważnego zakątka, jakim jest Pomorze.

Jeżeli taki stan rzeczy przez miarodajne czynniki w dalszym ciągu będzie tolerowany, to możemy być pewni, że po upływie niedługiego czasu Pomorze będzie można wraz z dzielnicami zachodniej Polski określić wedle porównania p. wicepremiera Kwiatkowskiego literą „F“.

Do rydwanu samorządowego należy zaprzęgnąć dobre i większe siły lub ująć ciężaru, bo inaczej z błota, w które ten zaprzęg webrnął, trudno będzie się wydobyć.

Na uwagę zasługuje referat, wygłoszony przez dyrektora Pom. Funduszu Pracy, p. Bielskiego, który omówił szczegółowo dziedzinę bezrobocia na Pomorzu. Z przemówień poszczególnych mówców wywnioskować można było głęboką troskę o jutro w tej dziedzinie. Samorządy bez pomocy państwowej nie mogą już podciąć ciężarom, spadającym na nie, a tutaj obniża się jeszcze pozycje na zatrudnienie bezrobotnych z 8 milionów na 2 miliony. Gdzie podzleją się rzesze bezrobotnych, skoro nie otrzymają pracy w porze letniej?

Z ogólną pauperyzacją ulegają obniżce także wpłaty gotówkowe samorządów.

Zjazd wyraził zdziwienie z tego powodu oraz domagał się podwyższenia dotacji do wysokości conajmniej zeszłorocznej, t. j. do wysokości 8 mil. złotych.

Szumnie reklamuje się wielki plan inwestycyjny na okres czterech lat, a w praktyce obniża się sumę na zatrudnienie mas bezrobotnych do minimalnej wysokości, bo tylko 2 milionów, z których w dodatku Gdynia sama otrzymuje około 1 300 000 zł.

Takie błędne informacje wzbudzają w szeregach bezrobotnych utyskiwania pod adresem „Zarządu Miejskiego“.

Nie wydaje mi się, żeby taka polityka wyszła na dobro państwa, z którym właśnie przez samorządy mają być wiązani jego obywatele. Z takiej drogi należy nawrócić, dopóty jeszcze nie wszystko jest stracone.

Julian Ligęziński.

Sejm rozszerza ustawę o umowach zbiorowych.

Straszliwe stosunki w chałupnictwie.
50 groszy za 12 godzin pracy.

Ostatnio pełny Sejm obradował nad projektem rządowym ustawy o umowach zbiorowych. Ustawa ta ma uregulować zawieranie umów w przemyśle i dotyczyć zarówno robotników zrzeszonych, jak i niezrzeszonych.

Natomiast projekt rządowy pomija zupełnie kwestię chałupników, to też jeden z posłów zażądał uzupełnienia ustawy przez poprawkę, aby umowy zbiorowe stosować również i w przemyśle chałupniczym. Mówca wskazał „na niebywały wyzysk chałupników przez t. zw. nakładców. Np. w okręgu lwowskim liczne rzesze chałupników otrzymują za 12 godzinną pracę 50 groszy. Wprawdzie względy techniczne utrudniają stosowanie umów zbiorowych wobec chałupników, ale istnieją w niektórych gałęziach chałupnictwa wielkie skupiska, które umożliwiają stosowanie umów zbiorowych. Zwłaszcza niezbędne jest szybkie uporządkowanie strasznych stosunków, panujących w chałupnictwie szweskim.

Minister Kościalski sprzeciwił się poprawkom ze względów technicznych, jednakże Sejm znaczną większością głosów przyjął poprawkę o umowach zbiorowych w chałupnictwie.

Dokoła akcji pika Koca.

Jak podaje prasa warszawska, ostatnio miała miejsce rozmowa pika Koca z pikiem Sławkiem, w której wyniku grupa pika Sławka poprzeć ma akcję pika Koca, sam jednak pik Sławek pozostaje na uboczu.

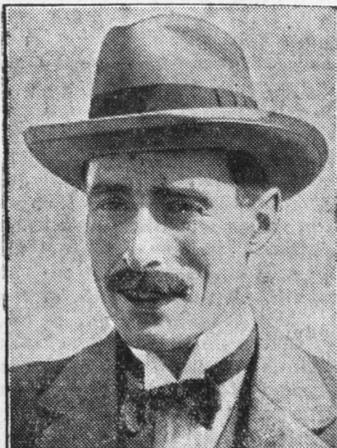
W ten sposób w organizacji pika Koca skupi się prawie cały dawny Bezpартyjny Blok Współpracy z Rządem.

Konferencja Prymasa z min. oświaty.

Warszawa. Ks. kardynał i Prymas Hlond odbył ostatnio konferencję z min. Świętosławskim w sprawie wykonywania postanowień konkordatu.

Niejasne stawianie kwestii żydowskiej.

Organ zarządu głównego Zw. Powstańców Śląskich „Powstaniec“, omawiając deklarację pika Koca, wyraża ubolewanie, że nie stawia ona kwestii żydowskiej równo jasno, jak postawiono kwestię komunistyczną. „W kwestii tak jasnej i prostej okólniki, zawarte w deklaracji pika Koca, są niedostateczne i wręcz ujemne“. Dalej „Powstaniec“ nazywa „dziwnymi“ objawy „spontaniznego wysyciu“ różnych organizacji, zrzeszeń i zespołów „w zgłaszaniu akcesu do obozu politycznego pika Koca“.



Sir Henderson, dotychczasowy ambasador angielski w Argentynie, został obecnie ambasadorem w Berlinie.

Komisja budżetowa uchwaliła nowelizację dekretu emerytalnego.

Sejmowa komisja budżetowa obradowała nad projektem ustawy, wniesionym przez p. Ostafina w sprawie zmiany niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych.

Pos. Ostafin, który sam referował swój wniosek, zaznaczył, że chodziło mu o to, aby dzięki jego noweli zniknęło pojęcie emeryta zaborczego, aby poprawić los emerytów, najniżej uposażonych, nie naruszając równowagi budżetowej i szanując prawa nabyte. Ustawa czyni zadość tym postulatom, ale jest tylko fragmentem, a generalne załatwienie sprawy emerytów musi znaleźć rozwiązanie w postaci nowej ustawy emerytalnej.

Przewidziane nowelą ograniczenie w wysokości emerytur dla emerytów, zarobkujących dodatkowo, w wypadku, kiedy emerytura łącznie z dodatkowym zarobkiem przekracza ich ostatnio otrzymywane uposażenie wraz z dodatkami w służbie czynnej, wywoła niewątpliwie, jak zaznaczył p. Ostafin, niezadowolenie u emerytów, zdaniem jego trzeba jednak pamiętać, że emerytura nie jest gratyfikacją, lecz zaopatrzeniem na wypadek niezdolności do pracy. Jeżeli więc emeryt zajmuje jakąś posadę, którą mógłby dostać młody, to słusznym jest, aby jego prawo do emerytury zostało częściowo ograniczone.

Ustawę przyjęto z kilkoma poprawkami, m. in. z poprawką, złożoną przez posła Ducha, aby w stosunku do osób, posiadających dodatkowe zajęcia w pracy naukowej, pedagogicznej i artystycznej za zezwoleniem władzy przełożonej, płynące stąd dochody były traktowane jako dodatki do uposażenia.

Przy obliczeniu wysokości uposażenia emerytalnego w myśl przepisów art. 19 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. z czasu, podlegającego zaliczeniu do wysługi emerytalnej z tytułu służby w byłych państwach zaborczych, uwzględnia się tylko trzy czwarte.

Natomiast nowela wprowadza zmniejszenie emerytur pod postacią 5 proc. opłaty, obniżanej w roku o 1 proc. do 1. 4. 1942.

Sprawa renty inwalidzkiej.

Komisja opieki społecznej uchwaliła wniosek poselski w sprawie przywrócenia renty inwalidom z niezdolnością do pracy od 15—25 proc., którzy ukończyli 50 lat życia.

75 proc. emerytów jest w wieku poniżej 55 lat.

Prasa warszawska podaje ciekawą statystykę emerytalną, która jest smutnym obrazem spustoszenia, jakie w ostatnich latach poczyniono w materiale ludzkim i w groszu publicznym.

Z najnowszej statystyki, dotyczącej emerytów w Polsce, wynikają dwa wymowne fakty.

1. Wydatki na państwowe emerytury wyniosły:

w 1924 r. — 33 i pół mil. zł,

w 1936 r. — 172 i pół mil. zł.

W ciągu więc 12 lat wydatki na emerytury wzrosły więcej niż pięciokrotnie.

To jest jeden fakt. A teraz drugi:

Oto 75 procent emerytów jest w wieku poniżej 55 lat. Są między innymi i tacy, którzy mają 40 lat, są tacy, którzy mają 45 lat, ale nie brak takich, którzy mają poniżej 40 lat, a już skazani zostali na przymusową bezczynność i na „łaskawy chleb“ z kasy państwowej.

Na każde 100 emerytów jest zaledwie 25 takich, którzy ukończyli 55 lat życia.

Są to fakty, wzięte nie z powietrza, lecz ze statystyki urzędowej. Cóż tedy dziwnego, że wydatki państwa na emerytury wzrosły nieomal sześciokrotnie. Są to skutki bolesne sanacyjnej radosnej twórczości.

Opieczętowanie łóż masonskich.

Bukareszt. 4. 3. Władze zarządziły opieczętowanie wszystkich siedzib łóż masonskich, które nosiły charakter organizacji tajnych. Archiwa będą skonfiskowane.

Kto się zgłasza do nowego obozu?

Prasa sanacyjna, a także i urzędowa agencja PAT, wymienia organizacje, które się zgłaszają do organizacji p. Koca. Wiadomo już, że w głównej części zgłaszają się ci, którzy już należeli do B.B.W.R. lub czekali, by się tam zgłosić.

Posłuchajmy, kto się zgłasza dalej:

Województwa warszawskie.

Zrzeszenie Pracowników Admin. Techn. Warszł. i Parowozowni P. K. P. — zarząd gł. — Warszawa.
Zrzesz. Kupców Tytoniowych R. P. — zarząd główny — Warszawa.

Stowarzyszenie „Rodzina Urzędnicza” — zarząd główny — Warszawa.

Zjednoczenie Pracowników Niewidomych — centrala — Warszawa.

Towarzystwo Przyjaciół Weteranów - Warszawa.

Centralny Związek Dzierżawców Restauracji Kolejowych R.P. — zarząd główny — Warszawa — zgłasza swój akces i oddaje do dyspozycji Obozu Zjednoczenia Narodowego 800 placówek.

Województwo pomorskie.

Korporacja Kominiarska woj. pomorskiego — Łasin, Koło Przyjaciół Związku Strzeleckiego — Wejherowo, Koło Kobiectwa L.O.P.P. — Gdynia itd.

Sprawa czasu pracy w górnictwie przekazana rządowi do decyzji.

Sejm nie umiał sobie poradzić.

Dalsze posiedzenie Sejmu poświęcone było obradom nad projektem ustawy o skróceniu czasu pracy w górnictwie węglowym.

Przedstawiciele górników domagają się 6-godzinnego dnia pracy przy utrzymaniu zarobku na poziomie dotychczasowym. Wskazują oni na to, że płace górników są najniższe w Europie, a wydajność ich pracy wyższa, niż górników angielskich.

Przedstawiciel sfer przemysłowych — poseł Wierzbicki, przeciwstawił się temu projektowi, twierdząc, że górnictwo węglowe jest deficytowe i nie ma środków na pokrycie kosztów skrócenia czasu pracy.

Wobec tego, że posłowie w żaden sposób nie mogli dojść do uzgodnienia swoich poglądów, przeszedł wniosek kompromisowy, pozostawiający rządowi wolną rękę w zakresie ewentualnego skracania czasu pracy w górnictwie.

Sejm okazał się więc tu niezdolny do samodzielnej decyzji w tak poważnej sprawie.

Sejmik kupiectwa polskiego uchwalił szereg rezolucyj i dezyderatów.

Warszawa. Na 2-dniowy zjazd delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie przybyli przedstawiciele wszystkich wchodzących w skład Naczelnej Rady terytorium zrzeszeń kupiectwa polskiego, a grupujących całe zorganizowane kupiectwo chrześcijańskie w Polsce.

W wyniku dyskusji uchwalono szereg rezolucyj.

W następnym punkcie porządku obrad dyrektor Naczelnej Rady p. Andrzej Czarnecki zreferował sprawę zwołania ogólnopolskiego kongresu kupiectwa chrześcijańskiego w Warszawie. Zebrani przegłosowali projekt jako niesporny, ustalając jako projektowany termin na 1-szą połowę października br.

Następny punkt porządku obrad poświęcony był omówieniu dezyderatów w sprawie formalnego ujednoczenia struktury zrzeszeń kupiectwa chrześcijańskiego. Szczegółowy referat w tej sprawie wygłosił mec. Lech Grabowski, po czym po krótkiej dyskusji przyjęto przedstawione projekty.

„Szerokie warstwy społeczne”.

Pod powyższym tytułem „Słowo Pomorskie” zwraca uwagę na zjazd delegatów z miast, na którym oświadczone się za obozem płk. Koca. Zebrani tam nie mogą uchodzić za żadnych „przedstawicieli”, bo ich nikt nie wybrał, a wyjechali obojętnie, zaproszeni. Reprezentowali tylko siebie.

A dalej „Słowo Pomorskie” pisze:

Z relacji PAT'a dowiadujemy się, że p. Marchlewski w przemówieniu swoim powiedział:

„Imieniem wszystkich warstw społecznych (!) ziemi pomorskiej pragnę dać wyraz wielkiemu zadowoleniu (!), które w umysłach naszych wywołała deklaracja p. płk. Koca”.

O tym „wielkim zadowoleniu” lepiej nie mówmy, ale o tych „szerokich warstwach społecznych”, w których imieniu p. Marchlewski zadeklarował akces, trzeba mówić chociażby dla informacji samego płk. Koca.

Otóż p. Marchlewski wszedł do Sejmu w r. 1935 z okręgu wyborczego grudziądzkiego. Uprawnień było tam do głosowania 123 555 osób. Na p. Marchlewskiego padło głosów 14 012 — czyli 11 procent.

Ze wszystkich wówczas na Pomorzu wybranych posłów właśnie p. Marchlewski otrzymał najmniej głosów. A w półtora roku później ten p. Marchlewski przemawia „imieniem szerokich warstw społecznych ziemi pomorskiej”.

Sensacyjne oświadczenie Miedzińskiego.

Wyplera się współdziałaniu przy stworzeniu nowej ordynacji wyborczej.

W „Gazecie Polskiej” zabiera głos pułk. Miedziński i oświadcza wszystkim tym, którzy zaatakowali go z powodu wysunięcia kwestii zmiany ordynacji wyborczej:

„Nie należałem do „współtwórców” ordynacji wyborczej; nie byłem do tej pracy powołany i nie brałem w niej żadnego udziału. Natomiast faktem jest, że nigdy, jako żywo, nie zabrałem w tej sprawie głosu ani w Sejmie, ani w prasie”.

Ostro odpowiada p. Miedziński także żydowskiemu „Naszemu Przeglądowi”. Żydowskiemu autorowi p. Miedziński radzi, aby przede wszystkim nauczył się pisać po polsku.

Skarbnik sądu okręgowego w Poznaniu zdefraudował 50.000 zł.

Poznań. Władze prokuratorskie dokonały aresztowania sekretarza sądu okręgowego w Poznaniu, Michała Rydlewskiego, któremu udowodniono dokonanie sprzeniewierzenia 50.000 zł na szkodę sądu okręgowego.

Rydlewski był w latach od 1930-1934 skarbnikiem sądu okręgowego i na tym stanowisku sprzeniewierzył 50.000 zł. przez podejmowanie pieniędzy z PKO, a następnie fikcyjne kontowanie, Rydlewski tak sprytnie fałszował konta, że jedynie przypadek pozwolił wykryć nadużycia.

Konta były tak zamaskowane, że rewizja nie mogła trafić na ślad przestępstwa.

Sprawę tę prowadzi prok. Góralewicz. Rydlewski ostatnio objął stanowisko sekretarza sądu okręgowego. Wiadomość o sprzeniewierzeniu tek wysokiej sumy w sądzie okręgowym wywołała w kołach prawniczych olbrzymie wrażenie.

Proszek do prania

„ORA”

nie niszczy bielizny

Na ulgi w spłacie długów rolniczych. — Z posiedzenia komitetu ekonom. ministrów.

W sobotę odbyło się pod przew. p. wiceprem. E. Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Komitet uchwalił przedłożony przez ministra skarbu plan dalszej akcji w zakresie uregulowania spłaty długów rolniczych w Państwowym Banku Rolnym. Plan ten niezależnie od dotychczasowych kwot na ulgi w spłacie długów rolniczych w P. B. R. przeznaczona na ten cel kwoty dodatkowe, które pójdą na ulgi w zakresie pożyczek krótkoterminowych i długoterminowych oraz na częściowe umorzenia pożyczek, udzielanych tytułem reszty ceny kupna przy sprzedaży działek w parcelacji własnej Państw. Banku Rolnego.

W nowym tym, dodatkowym planie uwzględnione zostały w szerszym stopniu zadłużone w Państw. Banku Rolnym spółdzielnie rolniczo-handlowe oraz komunalne i gminne Kasy Oszczędności.

Strajk szkolny w Zagłębiu Saary.

Strassburg. W miejscowości Frankenholtz doszło do ostrych zaburzeń, których powodem było wydane zarządzenie przez miejscową władzę narodowo-socjalistyczną zjedzenia krzyży z sal szkolnych, a zawieszenie w ich miejsce portretów kanclerza Hitlera. Rodzice dzieci szkolnych ogłosili strajk. Wówczas zwolniono z prac kierowników strajku, pociągając ich do odpowiedzialności sądowej. W odpowiedzi na to wybuchły zaburzenia.

Co wykazała sekcja zwłok Wandy Parylewiczowej.

Katowicka „Polonia” w artykule pt. „Zagadka zgonu Parylewiczowej” pisze:

„Dotychczas oficjalnego komunikatu o sekcji zwłok nie ma. W każdym razie wiadomo, iż przyniosła ona zdumiewające wyniki, bowiem żadnego nowotworu nie wykryto, natomiast dostrzeżono zmiany chemiczne w jellach.”

Dopiero bliższa analiza wnętrza Parylewiczowej pozwoli na ustalenie, czemu przypisać te zmiany”.

Nie dobrze jest mieć aż 6 żon...

Warszawa. Do takiego wniosku doszedł niewątpliwie żyd Srał Cukierberg, który został pobity narazie przez 2 tylko kobiety na ulicy Brackiej w Warszawie. Kobiety te podrapały twarz Cukierbergowi, następnie pozostawiły mu dwoje dzieci i usiłowały zbiec. Zostały jednak doprowadzone do komisariatu. Tu dopiero wyszło na jaw, że Cukierberg jest poligamistą i ma na sumieniu już 6 małżeństw. Po przyjściu na świat dziecka — porzucił żonę — i żenił się z następną, przy czym stałe wybierał posażne panny.

Obecnie sprzymierzyły się przeciwko nieszczęsnemu Srałowi Cukierbergowi tylko jego dwie żony — i pobili go.

Co będzie dopiero, gdy porozumieją się przeciw niemu wszystkie sześć żon.

Były starosta Krawczyk przed sądem apelacyjnym

Poznań. Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu rozpoczął się proces przeciwko byłemu staroście powiatowemu w Świecie, Stanisławowi Krawczykowi. Sąd okręgowy w Grudziądzu uznał Krawczyka winnym orzytłuszenia sobie pieniędzy, przysłanych przez Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu w sumie 3 776 złotych, przywłaszczenia „conto osarato” 2 173 złotych i z kasy wydziału powiatu kwoty 4 410 zł. Sąd skazał Krawczyka na karę łączną 10 miesięcy więzienia, z zawieszeniem kary na okres trzech lat.

Od wyroku tego prokurator sądu okręgowego wniósł apelację. Na rozprawie apelacyjnej w Poznaniu po oskarżeniu prokuratora zabrał głos były starosta Krawczyk, który złożył szerokie wyjaśnienia. Oskarżony powiedział, że gdyby nie poczucie dyscypliny, które dziś posiada mimo, że nie jest już urzędnikiem, gdyby nie dyskrecja w kwestiach politycznych, mógłby podać dokładnie, na co sumy te zostały wydane.

Po wyjaśnieniach Krawczyka sąd zgodził się na przesłuchanie rachmistrza starosty Fęskiego ze Świecia. Zarządzono przerwę w procesie do 11 marca.

Niesamowity testament.

Powieść angielska. 17

(Ciąg dalszy).

O tarapat świetnie wyfroterowanego pokładu oparta stała młoda, wysmukła dziewczyna z szarymi oczyma, zwróconymi na bezbrzeżną przestrzeń wodną. W chwili, gdy wybrzeża jej oczyszczony zniknęły jej z oczu, zwróciła się Augusta, — gdyż ona to była — i zajęta własnymi myślami, patrzyła obojętnie na otaczających ją towarzyszy podróży. Serce jej ścisnęło się boleśnie i przyrównywała sobie ze łzami do łódki, płynącej bez sterownika po burzliwych falach życia. Nie zostawiła wprawdzie na otaczających z jej oczu wybrzeżach nic drogiego — nie prócz małego grobu z czarnym krzyżem. Zresztą nie miała tam ani jednego przyjaciela, któryby ją pożalował i zateknął za nią. A jednak, właśnie gdy to pomyślała, przesunęła się w jej wyobraźni piękna męska po-

stać Eustachiusza Nelsona, i doznała dziwnego bólu w sercu na myśl, że go już nigdy w życiu nie zobaczy.

On nie odwiedził jej wprawdzie powtórnie, lecz może powinna jednak była z nim się pożegnać i teraz myślała nad tym, czyby jej nie wypadało napisać kilka słów do niego. Lecz po krótkim namyśle uznała, że było to niemożliwe i niepotrzebne, gdyż nie wiedziała jego adresu i postanowiła z swą przeszłością całkowicie zerwać.

Gdyby Augusta była mogła widzieć w tej chwili twarz Eustachiusza, byłaby zapewne tego postanowienia pożałowała, bo właśnie, kiedy wspinały statek parowy zniknął na falach wśród wieczornego zmroku, Eustachiusz stał przed drzwiami jej dawnego mieszkania w samotnej uliczce.

— Odjechała? Panna Smiters odjechała do Nowej Zelandii? Czy pozostawiła swój adres?

— Nie, nie pozostawiła go, — odpowiedziała posługaczka, widocznie bardzo tym odjazdem swej pani zmartwiona, — przed dwoma dniami wyjechała do Londynu i stamtąd chciała się na okręcie w dalszą puścić podróż.

— Czy nie wiecie nazwiska tego okrętu? — spytał Eustachiusz rozpaczony.

Posługaczka po chwilowym namyśle: „Kangerul” czy tak jakoś — rzekła i potem zamknęła mu drzwi przed nosem.

Biedny Eustachiusz! On po owym widzeniu się z Augustą pojechał był do Londynu, aby tam szukać jakiejś stosownej dla siebie posady. Po długim i usilnym staraniu udało mu się wreszcie dostać w jednym z najznakomitszych wydawnictw posadę korektora dzieł, pisanych w łacińskim, francuskim i angielskim języku z roczną pensją 180 funtów szt-rlingów. Teraz powracał w tym jedynym celu do Birmingham, aby się z Augustą Smiters zobaczyć, gdyż — można to na jego pochwałę powiedzieć — był całą duszą w niej zakochany i postanowił wyznać jej niezłocznie swe uczucia. A tu przybywa do jej mieszkania i dowiaduje się, że ona do Nowej Zelandii wyjechała, nie zostawiając ani słówka pożegnania dla niego ani nawet swego adresu. Zaiste, był to cios straszny, który by i każdego innego młodzieńca mógł przywieść do rozpacz.

Strasznie zasmucony i znękany Eustachiusz udał się natychmiast na dworzec i powrócił do Londynu. (C. d. n.)

Uwaga odstawcy bekonów!

W poniedziałek, 15 bm. o godz. 12 odbędzie się w Lubawie odbiór świń ciężkich (po spędzie bekonowym).
We wtorek, 16 bm. o godz. 7 rano odbędzie się odbiór świń ciężkich w Nowymmieście (razem z odbiorem bekon.)
Waga od 120—200 kg. Cena bardzo dobra. Zapotrzebowanie duże.
Grochowski, instr. hodowil.

WIADOMOŚCI.

Nowe miasto, dnia 8 marca 1937 r.

Kalendarzyk. 8 marca, poniedziałek, Winc. Kadł.
9. wtorek, Franciszki Rzym.
Wschód słońca g. 6 — m. 06. Zachód słońca g. 17 — m. 27.
Wschód księżycy g. 4 — m. 36. Zachód księżycy g. 14 — m. 02.

Jaka pogoda będzie w marcu?

Astrometeorolog p. Prengel z Bydgoszczy przepowiada następującą pogodę na marzec:

Do 10 marca przeważnie mglisto naprzemiennie ze zmiennym zachmurzeniem, większym przelotnym opadem w samym końcu okresu. Wietrznie około 10 marca.

Od 11—20 bm.: około 11, 15 i 20 marca wzrost zachmurzenia i deszcz lub śnieg z deszczem. W międzyczasie następuje rozpozogodzenie.

Od 21—31 bm.: w pierwszej połowie okresu panuje pogoda niestała, choć na ogół pogodna, o miejscowym zachmurzeniu i z opadem. W drugiej połowie ogólnie pogodniej. Potem oziębienie z miejscowymi przymrozkami.

miasta i powiatu.

Przykra rzecz.

Do sobotniego numeru naszego pisma dostało się w dziale inseratowym wiele niewłaściwe ogłoszenie, dotyczące nadomiar osoby kapłana. Dla wyjaśnienia podajemy, że ogłoszenia nie przechodzą przez redakcję, a jako sprawy handlowe przez administrację i stad możliwość takiego niedopatrzenia. Wyrażając nasze szczere ubolewanie z tego powodu, zarządziliśmy równocześnie ściślejszą kontrolę nad działem inseratowym, aby zapobiec w przyszłości przedostaniu się na łamy inseratowe podobnej niewłaściwości.

Z rozpraw sądowych.

Nowe miasto. Na śródkowych rozprawach karnych w Sądzie Grodzkim pod przewodnictwem naczelnika Sądu p. sędzię Łazarewicza i z oskarżenia publicznego zasądzeni zostali: Lietz z Bratiana za obrazę Suszyńskiego na odwołanie obelgi w „Drwęcy”; Urlicki Leon i żona Anna za najście mieszkania zębica i pobicie go I na 1 mies. aresztu i 50 zł grzywny, II na 14 dni aresztu i 50 zł grzywny, a w razie nieściągalności za każde 5 zł i dzień aresztu (Sprawę Leona Urlickiego wyjątkowo z powodu niestawienia); Schmidt Jan za obrazę p. Boehma na 1 mies. aresztu i 50 zł grzywny (kara na mocy amnestii została umorzona); za pobicie Goniszewskiego Leona z Chrośla M. Krajewski na 25 zł grzywny, a w razie nieściągalności na areszt; Chorzelewski Leon i Anackowski Leon, wszyscy z Chrośla po jednym miesiącu aresztu z zawiesz. na 2 lata i koszty sądowe; Gajewski Edmund z Łąkorza za obrazę Kłosowskich Bron. i Ewy na 2 tygod. aresztu z zawiesz. na 2 lata i 25 zł grzywny oraz ogłoszenie w „Drwęcy”: za kradzież drzewa z lasu państwowego Wojenkowski z Otrebmy na 55 zł grzywny lub 110 dni aresztu w razie nieściągalności, Kotewicz Wład. — uwolniony; Licznarski Józef z Tylic na 1 mies. aresztu z warunkowym zawiesz. na 2 lata, o ile w 14 dniach zwróci poszkodowanemu 10 zł; Wolszczak Piotr z Płońscy pow. Działdowo za kradzież koca na zabawie w Tylicach na szkodę właśc. takśówki p. Popielskiego Józefa na 2 mies. aresztu z zawiesz. na 2 lata pod warunkiem, że w 14 dniach zwróci koc lub jego wartość, t. j. 40 zł; Orłowski Jan i Maria z Wawrowie za usunięcie świń z pod zajęcia każdy na 1 miesiąc aresztu i ponoszenie kosztów; Sulecki Wł. Małe Sarnówko, pow. Brodnica, za przywłaszczenie 165 zł na szkodę Boguszewskiego z Gierłoz na 6 mies. aresztu z zawiesz. na 2 lata; Keller Bron. z Nowego Miasta za przywłaszczenie 10 zł na szkodę p. Roznowskiego, właśc. takśówki na 1 miesiąc aresztu z zaw. na 2 lata. W jednej sprawie zapadł uniewinniający wyrok.

„Wyprawy Krzyżowe“.

Kino Dźwiękowe wyświetla w Lubawie w poniedziałek 8 bm. i w Nowymmieście we wtorek, 9 bm. monumentalny film „Wyprawy Krzyżowe”. Znakomity reżyser Cecil de Mille mniej zwraca tu uwagę na prawdę historyczną, a bardziej na obyczajową stronę obrazu. Film odzwierciedla jednak świetnie okres średniowiecza, kreśli imponujące sceny pochodu Krzyżowców, walk i potyczek. Na tym tle rozwija się akcja romantycznej historii, której bohaterem jest rycerski król Anglii Ryszard Lwie Serce. Rolę tę gra świetnie Henry Wilcoxon, jego partnerką — w roli królowej Berengarii — jest Loretta Young.
Imponująca wystawa, brawurowe zdjęcia, bogate wnętrza i kostiumy, skoplowane z autentycznych, piękna muzyka i szlachetna tendencja — oto walory tego filmu nieprzeciętnego.

Podziękowanie.

Nowe miasto. Bank Polski Oddział Lidzbark wpłacił suwencej 25 zł na cele nasze Stow. W imieniu najbliższych składki serdeczne „Bóg zapłać“.
Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia św. W. a P. w Nowymmieście.

Ceny bekonów.

Nowe miasto. Przy dzisiejszym odbiorze bekonów na dworcu, t. j. w poniedziałek, płacono 43 zł za centnar plus premia.

Uwaga! Kurs trykotarstwa!

Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Lubawie urządza w miesiacu kwietniu kurs trykotarstwa pod kierownictwem instruktorki specjalistki p. Stostkowej z Grudziądza.

Ażby dać możność korzystania z kursu jak największej liczbie pań, przyjmujemy zgłoszenia również od niezłonek.

Całkowita opłata za kurs dla niezłonek wynosi 5 zł. Kurs odbywać się będzie codziennie w godzinach, które uczestniczki kursu ustala wspólnie z instruktorką.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje p. Franciszka Opalkówna, ul. Gdańska, do dnia 15 marca rb.

Kierowni: two Katolickiego Stow. Kobiet.

Z targu.

Lubawa. W piątek, dnia 5 bm., ceny cośkolwiek wyższe aniżeli w poniedziałek. Płacono za ft. masła 1.20—1.40, za mdl. jaj 1.10—1.20, za kury 1.80—2.50, zł. za ryby ft. karp 80 gr, za ryby drobne 40 gr.

Na targu odczuwano brak dowozu produktów wlejskich.

Walne zebranie chóru kośc. „Echo“.

Tylice. Ostatnio odbyło się walne zebranie chóru kośc. „Echo“ w obecności 22 członków. Zebranie zajął drh. prezes Ankwicz, witając serdecznie przybyłych gości. Na marszałka zebrania wybrano drh. Barczewskiego Al. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium. Nowy zarząd ukonstytuował się następująco: pp. Ankwicz Wł. prezes, Nadolski Wł. wicepr., Barczewski Kl. sekr., Standara Fel. skarb., Grudziński Franc. dyrygent, Armknecht Wł. zast. dyrygenta, Ciplor Stan. pisarz nut, Falkowski Wiktor zastępca. Po uformowaniu się nowego zarządu, na który to skład wszyscy jednomyślnie się zgodzili, marszałek podziękował za spokojny przebieg wyboru nowego zarządu, któremu też życzył owocnych wyników w dalszej pracy. Drh. Dyrygent podał do wiadomości, iż w połowie marca odbędzie się prymicia ks. Szulca z Tyliczek, podczas której to uroczystości członkowie chętnie się zgodzili wystąpić ze śpiewem. Do chóru wstąpiło też kilka nowych członków i to pp. Reazka, Czacharowski Ludwik, Truszczyński Roch i Sylwester, do których przemówił drh. prezes m. in., aby wnieśli służyli idealnie śpiewając i przez to przysłużyli się Bogu i Ojczyźnie. Hasłem „Cześć Pieśni“ drh. prezes zakończył zebranie.

Z Pomorza.

Zasądzenie żonobójcy Kleista.

Lidzbark. Dn. 4 bm. na sesji Okręgowego Sądu z Grudziądza była głośna sprawa okrutnego zabójstwa 34 letniej śp. Józefy Kleistowej z Wąplerska, dokonanego 12. 1. rb. przez jej 41-letn. męża. Wzmocnionemu Sądowi przewodniczył wiceprezes S. O. dr. Jodłowski oraz s. O. Liebig i s. S. Gr. Fenger, oskarżał prok. Karls z Brodnicy. Oskarżonego bronili adw. dr. Pehr z Grudziądza. Przesłuchano 13 świadków, w tym 71-letn. ojca oskarżonego. Tło tej ohydnej zbrodni według zeznań oskarżonego i świadków było następujące: Związek małżeński zawarł Kleistowie przed 10 laty. Już po niespełna półrocz. pożyciu żona opuściła go na 12 tygodni, potem przez 3 lata pożycie było względnie spokojne. Z powodu zapisów majątkowych doszło zaowodu do nieporozumienia, skutkiem czego K. opuściła męża na 2 lata. Potem gdy wróciła, mimo pozornej zgody, znaczne przeciwieństwa dzieliły ich nadal. Ona, według zeznań oskarżonego, okazywała chęć do zabaw, zapraszała młodych ludzi, zdradzała go miła, co zresztą zeznania świadka P. potwierdziły. Głównym powodem rozdrążenia osk. miały być odmowy mężowi praw małżeńskich, co ostatnio w ową tragiczną noc stało się miało przyczyną niepostrzeżonego wybuchu gniewu ze strony oskarżonego. W następstwie szalu uderzył on leżącą żonę toporkiem w głowę, następnie pochwyconym ze stołu nożem rzeźnickim przeciął jej gardło. Zeznania pow. lekarza p. Kucharskiego, który dokonał sekcji zwłok, wykazały odwrotne zastosowanie narzędzi mord. Po ohydnych czynach oskarżony mordarce nóż, porzucił okrwawioną koszulę na strychu i udał się do ojca swego, opowiedziawszy mu zresztą obmyśloną historię, że 2 obcy wędrowcy, których żona na nocleg przyjęła, zapewne ją zamordowali. Przed Sądem osk. zeznał, że wstąpił się przed ojcem przyznać do zbrodni, a funk. P. P. wyznał w szczegółach przebieg dramatu, na skutek czego został aresztowany i osadzony w tut. więzieniu.

Oskarżony robił wrażenie człowieka obojętnego. Zeznawał przemęczonym cichym głosem i nie okazywał żadnego odruchu „zruszenia“.

Obrona wniosła o poddanie oskarżonego badaniu psychiatrów, twierdząc, że czynu dokonać mógł tylko pod silnym wrażeniem itd.

Prokurator przeciwstawił się temu wnioskowi. Sąd po naradzie nie przyjął wniosku obrońcy. Prokurator po dłuższym przemówieniu, kładąc nacisk na bestialski sposób zamordowania kobiety, wniosła o surowe ukaranie oskarżonego. Obrona natomiast wysuwała poszczególne momenty, wychodzące na korzyść oskarżonego.

Sąd po prawie półgodzinnej naradzie ogłosił wyrok, skazując oskarżonego na 8 lat więzienia. Oskarżony przyjął wyrok spokojnie.

Dodać należy, że rozprawa zwała tak licznych słuchaczy (przeważały kobiety), że mieściła dla publiczności na sali sądowej nie starczyło.

Marnotrawny syn niszczył dobytek swych rodziców.

Brodnica. W ub. tygodniu 19-letni Edmund W. w Brodnicy dokonał kradzieży większej ilości garderoby na szkodę swych rodziców. Część garderoby zdolał rozprzedać w Brodnicy, resztę zabrał z sobą do Grudziądza, gdzie dotychczas przebywa. Marnotrawnym synem zajęła się Policja.

Nie daję nic....

Brodnica. Ostatnio jeden z „wielkich działaczy“ sanacyjnych odbierał przy okienku pocztowym około 1200 zł. Urzędnik owoemu panu zaofiarował znaczki na Fundusz Pracy, lecz ów sanacyjny działacz oświadczył, że nie daje nic, a w dodatku dał urzędnikowi do zrozumienia, że ma być spokojny, bo ma posadę...
Później jednakże się umitygował i ofiarował z poważnej pensji aż 25 gr na Fundusz Pracy.

Tak rozumie wysiłek pracy społecznej sanacyjny „działacz“.

Z ostatniego jarmarku.

Brodnica. Dn. 4 bm. odbywał się tu jarmark na bydło i konie. Spędzono i koni na ogół był średni, popyt na konie bardzo mały. Płacono za konie średnie, zdadne do pracy od 120—200 zł. Wśród bydła również targ był mało ożywiony. Popyt miały jedynie jałówki i tuste krowy.

Kronika kościelna.

Diecezja chełmińska.

J. E. Ks. Biskup Dr. Okoniewski mianował kuratami: ks. Olkiewicza Brunona, kapelana biskupiego, w Obłuzi; ks. Franciszka Prissa z Obłuzi w Przecznie; emerytował ks. Pieśnika Stefana, kuratna z Przeczna.

Pelplin. Czas wielkanocnej spowiedzi i Komunii św. rozpoczął się w niedzielę 7 bm. (IV niedzielę Postu) i potrwa do III niedzieli po Wielkonoce włącznie.

Odpowiedź od Redakcji.

D. Lipinki.

Po śmierci żony i dziecka są mąż jak i rodzice zmarłej żony po połowie spadkobiercami majątku oraz żywego i martwego inwentarza, do czego należą i meble. Najlepiej sporządzić oszacowanie całego mienia przez wójta i podział przeprowadzić ugodowo.

ZEBRANIA KOLEK ROLNICZYCH

Samplawa. Miesięczne zebranie Kółka Rolniczego Samplawa odbędzie się w czwartek 11.3. 1937 o godz. 8 po południu w szkole w Targowisku. O jak najliczniejszy udział Kółkowiści proszą Zarząd.

KOMUNIKATY P. T. R.

Orzeczenia Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej, ustalające warunki pracy robotników rolnych, książki obrachunkowe i legitymya je lecznicze, są do nabycia w biurze T. R. P. w Nowymmieście.

W tych dniach nadszedł nowy transport nowych, pięknych i interesujących książek rolniczych w cenie od 20 gr do 20 zł za 1 egzemplarz.

Który z rolników miałby zamiar prowadzić rachunkowość rolniczą od nowego roku gospodarczego (1. VIII), powinien już teraz zamówić prawidłową księgę rachunkowości rolniczej. Cena książki rachunkowości 4,50 zł za 1 egz.

W razie, gdyby się zgłosiło około 20 rolników, chcących prowadzić rachunkowość rolniczą, może się dla nich odbyć bezpłatny kurs rachunkowości.

Zgłoszenia należy kierować do Biura TRP. w Nowymmieście.

W sprawie apteczek weterynaryjnych.

Niektóre Kółka Rolnicze zamówiły już przez T. R. P. apteczki weterynaryjne.

Ponieważ chcemy się zorientować, ile apteczek będziemy musieli „kompletować“, prosimy Kółka Rolnicze o podanie n. n. czy i które K. R. na apteczkę weterynaryjną reflektują. Prospekt można otrzymać w biurze T. R. P. Jednocześnie komunikujemy, że np. w powiecie brodnickim jest cały szereg Kółek Rolniczych, które zakupiły aparaty do opryskiwania drzew.

Aparat taki kosztuje, zależnie od jakości, do 100 zł. Kółka, które chciałyby opryskiwacze zamówić, proszone są o podanie swego zapotrzebowania.

Kursy sądowe.

Tow. Rol. Pow. ma zamiar urządzić w kilku punktach powiatu kursy sądowe wzgl. pokazy opryskiwania drzew.

Prosimy przeto Kółka Rolnicze o nadesłanie swego zgłoszenia o ile odnośnie Kółko Rolnicze chciałoby u siebie kursy wzgl. pokaz taki urządzić.

RUCH TOWARZYSTW.

Nowe miasto. W piątek, dnia 12 marca rb. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w Hotelu Centralnym doroczne walne zebranie Kółka Przyjaciół Harcerstwa, na które niniejszym zaprasza wszystkich członków i sympatyków harcerstwa.

Porządek obrad: Zagajenie, odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania, sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, wybór nowego zarządu, plan pracy na rok 1937, wolne głosy.

Madejska, sekretarz dr. Piotrowski, w-prezes.

Okręg T. C. L. Nowe miasto.

Nowe miasto. Roczne zebranie Komitetu okręgowego oraz pp. Prezesów i Bibliotekarzy okręgu T. C. L. Nowe miasto odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 15 w lokalu p. Tom. Rogowskiego z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie prezesa i bibliotekarza o stanie bibliotek i czytelników w okręgu.
3. Omówienie i ustalenie norm pracy w okręgu na przyszłość.
4. Zrewidowanie i zreformowanie zadań komitetu okręgu.
5. Wybór członków nowego komitetu.
6. Wolne wnioski.
7. Zakończenie.

Zarząd.

Walne zebranie kółka T. C. L.

Nowe miasto. Walne zebranie kółka T. C. L. Nowe miasto odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 17 w lokalu p. Tom. Rogowskiego z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i odczytanie protokołu ostatniego walnego zebrania.
2. Wybór marszałka walnego zebrania.
3. Roczne sprawozdanie zarządu, a mianowicie: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) bibliotekarza.
4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi.
5. Wybór nowego komitetu.
6. Wolne wnioski.
7. Zakończenie.

W razie niestawienia się statutowo dostatecznej ilości członków, uorawionych do głosowania, na powyżej oznaczoną godzinę, odbędzie się 15 minut później powtórne walne zebranie bez względu na ilość obecnych członków.

Nowe miasto, dnia 6 marca 1937 r.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Wtorek, 8. III. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Łódzka ork. salonowa. 15.15 Płyty 16.36 „Pieśni w dialogu“ 17.00 „Dni powszednie p. Kowalskich“. 17.15 Recital fortepianowy. 17.50 „List pensjonarki“ — monolog. 18.10 „port w miastach i miasteczkach“ — pozad. 19.00 „Dyskutujemy“: „Czy programy szkolne dla chłopców i dziewcząt powinny być jednakowe“. 19.20 „Jak się polka z polonem bita“ — audycja muzyczna. 20.15 Koncert symf. z Lwowa i Poznania. 22.30 „Lutnia Puszkina“ — kwadrans przekładów. 22.45 Muzyka taneczna.

Sroda, 10. III. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Płyty. 12.50 „Przy bali“ — pogad. 15.15 Mała Ork. Pol. Radia. 16.10 „Portret p. Hilarego“ obrazek słuch. z dzieciństwa Jana Matejki. 16.35 Koncert w wyk. chóru męsk. „Hasło“ KPW. 17.30 „Walka ze szpiegostwem“ — odcyt. 17.15 Koncert solistów. 17.50 „Rozmowa ze Stan. Witkiewiczem“ — wywiad fikcyjny. 18.50 „Dość pstrokacizny“ — pogad. 19.00 „Akademik Smorgoński“ — opow. Juliana Ejsmonda. 19.20 Płyty. 19.55 Koncert. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 Z twórczości kantatowej J. S. Bacha (tr. z Wilna). 22.15 Mała ork. Pol. Radia. 23.00 Płyty.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 988 Kc. 16—24 Kw.

Wtorek, 9. III. 12.50 Pomorska gazeta roln. 13.00, 15.40, Płyty. 15.15 Koncert reklam. 15.35 Zycie kulturalne Pomorza. 16.00 „Dominium maris“ — Jagiellonów i Wazów“ odcyt. 18.20 Parasol muzyczny — VIII audycja.

Sroda, 10. III. 12.03 13.00, 15.40, 18.20 Płyty. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Wiad. społ. 16.00 Poznajmy piarzy pomorskich ks. Hieronim Gołębiewski. 16.35 Koncert w wyk. chóru męsk. „Hasło“ Kol. P. W. 19.20 „Przybyła Boży“ — audycja literacko-muzyczna poświęcona Ludwikowi van Beethovenowi.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

Clągnięcie pożyczki inwestycyjnej.

200.000 zł na nr. serial 3462 nr. obl. 19,
10.000 zł S. 7316 obl. 4.
25.000 zł S. 6026, obl. 22.
Po 10.000 zł S. 15499, obl. 35, S. 9939 obl. 8, S. 5412 obl.
25, S. 17959 obl. 32, S. 21276 obl. 14.

Uzupełnienie clągnięcia dolarówki.

Warszawa. W uzupełnieniu clągnięcia dolarówki podajemy dalsze wygrane po 500 dol. na n-ry: 246648, 66503, 559843, 1267739, 373384, 261221, 979515, 143848, 78760, 1232387, po 100 dolarów:
584981, 1140873, 74277, 1267170, 24763, 1372918, 610424, 659866, 975020, 577942, 1214643, 202596, 1238990, 854312, 509756, 1429669, 259725, 388585, 406134, 1415663, 1202619, 188025, 243906, 1085315, 479950, 354693, 448981, 50797, 29676, 365475, 928787, 1432694, 11180348, 1116854, 726955, 283480, 596564, 967736, 719940, 1000133, 595360, 91254, 451859, 1143209, 1325242, 97569, 15714, 1413584, 1182468.

Związek Hallerczyków przeciw „Frontowi Morges”.

Poznań. Na odbytym tu niedawno zjeździe prezesów oddziałów Związku Hallerczyków przeważająca większość delegatów wypowiedziała się przeciwko przystąpieniu do t. zw. „Frontu Morges”. Echem tego stanowiska zjazdu są uchwały poszczególnych Kół Związku Hallerczyków, jak ostatnio w Krotoszynie, odrzucające w całości politykę Frontu Morges, prowadzoną przez prezesa głównego zarządu Zw. Hallerczyków płk. Modelskiego.

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowymmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie plama, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Placono w złotych za 100 kg.

	Poznań, 6. 8.	Bydgoszcz, 5. 8.
Zyto	24.25 — 24.50	24.50 — 24.75
Pszonica	29.00 — 29.25	29.50 — 29.75
Jęczmień browarowy	26.50 — 27.50	25.50 — 27.00
Owies	23.00 — 23.25	22.25 — 22.50
Zubin niebieski	12.75 — 13.75	13.00 — 14.00
Zubin złoty	14.00 — 15.00	15.00 — 16.00
Siemię lniane	56.00 — 59.00	57.00 — 60.00
Peluszka	—	21.00 — 22.00
Wyka latowa	—	22.00 — 23.00
Groch Victoria	21.50 — 25.00	22.00 — 25.00
Groch Folgera	22.00 — 24.00	22.00 — 24.00
Seradela	26.00 — 28.00	25.00 — 27.00
Mak niebieski	68.00 — 72.00	67.00 — 70.00
Koniczyna czerw. sur.	100.00 — 110.00	95.00 — 140.00
Koniczyna biała	85.00 — 125.00	90.00 — 125.00

Stefan Różycki

właściciel majątku Wliewsk

opatrzony św. Sakramentami, zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach dnia 5 marca 1937 r., przeżywszy lat 50.

Nabożeństwo żałobne oraz złożenie zwłok do grobu rodzinnego odbędzie się we Wliewsku dnia 9 marca rb. o godz. 10-tej.

O czym zawiadamiają

Żona, dzieci, siostry i rodzina.



Ś. p.

Kupisz najtaniej! Naftę

silno-płomienną
Ropę naftową
Oliwy — Smary
Tran na skórę
Karbolineum sadownicze
Mydła i Proszki w drogerii

Zyg. Chojnacki
dawn. Kapczyński
BRODNICA, Hallera 7

Na Jarmark
specjalnie niższe ceny — na zegary, zegarki, budziki, okulary, kołczyki, pierścionki.
Obrączki ślubne najtaniej para od 2 zł

Reparacje przyniesione w jarmark 25% taniej
ZOFIA CISZEWSKA
Nowomiasto, Rynek róg Kościelnej.

Dla Pana Wytworne koszule sportowe

w 10-kach gatunków od zł 3.25 do zł 15.50

Kapelusze „Brosk”
od 3.15 zł do 8.75 zł

Wybór, jaki sobie trudno przedstawić!
Ceny reklamowe.
Poleca:

C. KOLASIŃSKI
BRODNICA, Rynek 27

Uwaga!

pp. Właściciele ogrodów i sadów
Do zwalczania szkodników drzew owocowych polecam:

Karbolineum sadownicze D. K. M.
Ciecz Bordoską
Kaliifornijską
opryskiwacze do drzew
oraz inne chemikalia ogrodnicze (prospekty bezpłatnie)

NOWA DROGERIA
właśc. Wacław Truszczyński
LUBAWA, ul. Zamkowa 1
Telefon 37.

Polecamy
Szan. Pałaczom nasze zwijki do papierosów

„Morwipan”
150 sztuk
Zadać we wszystkich sklepach tytoniowych.

Polecam
Pomarańcze Hiszp. i J. ffskie
Mandarynki
Winogrona
Banany
Cytryny

F. B U D A,
BRODNICA
Mostowa 2 i Rynek 25.

Drzewo opałowe
gromady zdane na ploty, drzewo użytkowe, stałe na sprzedaż we wtorki i piątki,
Majątek Ciborz, p. Lidzbark.

Szanownej szerszej publiczności z Nowogómiasta

uprzejmie podaję do wiadomości, że udzielię 10—12 proc. rabatu z ceny normalnej, przy zleceniach w Brodnicy, na farbowanie wzgl. czyszczenie chem. z powodu, iż w Nowymmieście nie mam zastępstwa do przyjmowania garderoby.
Wykonuję powierzona garderobę solidnie, szybko, a szczególnie bardzo tanio. Jedyna chrześcijańska firma, która wykonuje wszelkie zlecenia na miejscu.

Pralnia Chemiczna i Farblarnia w Brodnicy
ul. Mostowa 7, właśc. K. Stelsa.

6 ulów pszczół
oraz przeszło 30 kop sz rychów suche i dobre, różnej grubości korzystnie sortada
Berta Pokojka,
(nferuchom. p. Fr. Iwalskiego)
Lidzbark, ul. Nowa 2.
(Za sądem grodzkim.)

PIEKARNIA
w większym mieście na Pomorzu, dobrze zaprowadzona — z powodu choroby na bardzo korzystnych warunkach do wydzierżawienia.
Zgł. do adm. „Drwęcy” w Nowymmieście.

Skład rzeźnicki z mieszkaniem
zaraz do wynajęcia.
Pohl, Nowomiasto
ul. Sobieskiego 2.

Wózek dzielejący biały, markt „Konkon”
sprzedam.
Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy” Nowomiasto.

Kupię **maszynę do torfu** używaną, w dobrym stanie.
Draszewski Kaz.
Bratuszewo.

Potrzebna od 15 marca **służąca**

która umie dobrze i smodzielnie gotować, z dobrymi świadectwami
Mleczarnia Parowa Nowomiasto.

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych ze wsi, potrzebna od I. IV. rb.
Jentkiewiczowa, tartaki Nowomiasto.

Uczeń do drukarni
potrzebny od zaraz.
„Spółka Wydawnicza” („Drwęca”) Nowomiasto.

DRUKI
wszelkiego rodzaju
zwyčajne do najwykwintniejszych
po cenach przystępnych wykonuje
terminowo i gustownie
Drukarnia „Drwęcy” Nowomiasto.

Do akt. N. Km. 73 i 74 1937

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie Rew. 1, zamieszkały w Działdowie na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 marca 1937 r. o godz. 9 i o godz. 9 i pół odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących
1. do **Bernarda Januszewskiego** w jego lokalu w Działdowie, składających się z 50 ubrań męskich i 20 jup (kurtek), oszacowanych na łączną sumę 2300,— zł.
2. do **Franciszka Olejniczaka** w Działdowie, składających się z różnych przedmiotów z branży żelaza i porcelany, oszacowanych na łączną sumę 3202,— zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Działdowo, 5 marca 1937 r.

(—) Stodolny, komornik Sądu Grodzkiego.

Do akt. N. Km. 44 1937

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Działdowie Rew. 1, zamieszkały w Działdowie na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 15 marca 1937 r. o godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do **Rajmunda i Antoniny małż. Stodolskich** w jego lokalu w Gródkach pow. Działdowo, składających się z 3 krów oszacowanych na łączną sumę 600 zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Działdowo, 24 lutego 1937 r.

(—) Stodolny, komornik Sądu Grodzkiego.

Sprzedż gospodarstwa.

Z powodu choroby i starości sprzedam od zaraz majątek p. Karola Hirscha z Zopct w Dębnie, poczta, gmina — wieś oraz dworzec do Kurzętnika, 535 morgów wielkie gospodarstwo, w tym 300 morg roll ornej, reszta pastwisko, z kompletnymi budynkami i dla robotników oraz martwy inwentarz.

Zgłoszenia i informacji udziela

budowniczy Jan Suchocki,
Nowomiasto n. Drw., Pod Lipami 9.

KATECHIZMY

i śpiewniczki religijne

ks. prob. Pełki — cena 60 gr

poleca

KSIEGARNIA „DRWECA” NOWEMIASTO.

Po objęciu zakładu fotograficznego od p. Edwarda Osmańskiego

polecam się do wykonania wszelkich prac wchodzących w zakres fotografii

Proszę o poparcie mego przedsiębiorstwa chrześcijańskiego

Zakład artystycznej fotografii i powiększeń

Stanisław Jocher, Brodnica
ul. Mostowa 20.

Gospodarstwo „Morwipan”

w Zbiczynie 3 ha

na sprzedaż oraz żywy i martwy inwentarz w miejscu.

O. Kubalski, Nowomiasto,
Cegielnia Powiatowa.

Sprzedż

MASZYN

rolniczych

manetę, młóckarnie różnego gatunku wialnie i rowery

po bardzo niskich cenach poleca
Firma J. G A R S T K A
BRODNICA.

WĘGIEL

kowalski, opałowy, brykiety poleca
Fr. Tysler, Lubawa.

Płaszcz

Ubrania męskie

czarne i kolorowe, letnie i zimowe, dobrze utrzymane, tanio sprzeda

Lukaszewski, Nowomiasto
Srodkowa 6.

Szukam

składnicy

w Nowymmieście albo w Lubawie na zakup ziemio-płodów.

Ofertę uprasza się pod nr. 100 do eksp. „Drwęcy”.

2 serie — razem 16 aktów!

Film, o którego wyświetlanie w Polsce upomniała się zgodnie cała prasa! To film, który wstrząsnął sercami milionów widzów. To szczytowe arcydzieło religijne geniusza ludzkiego Cecila B. De Mille'a p. t.

„Wyprawy Krzyżowe”

Film wiary, uczucia i miłości chrześcijan, jest to większy film od „Król-Królów” i „W Cieniu Krzyża”.

Role główne: Lorette Young i Józef Schildkraut.

Aby dać możność zobaczyć wszystkim film odbędzie się dwa przedstawienia o godzinie 4 i 8.15.

Do tego nadprogram „Tygodniki — Sala dobrze ogrzana.

Wielkie arcydzieło religijne wyświetla

Kino Dźwiękowe

LUBAWA

w poniedz. dn. 8 bm.

o godz. 4 i 8,15

NOWEMIASTO

we wtorek, dn. 9 bm.

o godz. 4 i 8,15